

GAZETA USTRONSKA

OPERAT
ZIMOWY

ROK
ŚW. KLEMENSA

Nr 47 (380)

26 listopada 1998 r.

1 zł

ISSN 1231-9651

SPOSÓB NA ŚNIEG

Rozmowa z Romanem Mazurem, prezesem firmy Klaudia

Co Klaudia przejęła od Meprozetu?

Siłą rzeczy staliśmy się sukcesorem byłego Meprozetu. Życie tak pokierowało, że w momencie gdy kupiliśmy halę upadłego przedsiębiorstwa, przejęliśmy też produkcję niektórych wyrobów.

Czyli technologię Meprozetu.

Tak, kupiliśmy technologię produkcji mieszalnika i cementowagónów, natomiast produkcję deszczowni rurowych wymusił na nas rynek.

Aby wykupić halę i rozpocząć produkcję od czegoś firma zaczęła. Jakie były początki?

Firma powstała w 1989 roku. Początkowo zajmowaliśmy się działalnością handlową. Jednak naszą ambicją była produkcja. Dlatego wydzierżawiliśmy dwie hale, odkupiliśmy technologie, zaczęliśmy produkować i tak jest do dziś.

A odbiorców Meprozetu też przejęliście?

Tak. Moim wspólnikiem jest kierownik działu zbytu byłego Meprozetu. Wiele znajomości pozostało. Cenimy to sobie. Weszliśmy niejako na rynek przygotowany przez byłego Meprozet.

A czy inne firmy też przejęły produkcję po Meproziecie?

Nie. Wynika to z tego, że jako pierwsi weszliśmy na ten teren. To co robimy dyktował rynek. Poza tym większość pracowników naszej firmy to pracownicy byłego Meprozetu. Sytuacja wyglądała tak, że po upadku Meprozetu ci ludzie byli bezrobotni. Gdy tu weszliśmy wszyscy chcieli pracować. Zatrudniliśmy około 40 osób. Wtedy jasne stało się, że przede wszystkim będziemy robić to co do tej pory Meprozet. Był zbyt, a ludzie potrafili to robić. Powiem tylko, że 90% naszych pracowników wywodzi się z byłego Meprozetu.

Wszyscy zwolnieni jednak nie dostali pracy. Jak układają się stosunki waszej firmy z mieszkańcami okolicy? Czy nie słyszysz się głosów, że był dobry Meprozet dający wszystkim pracę, a teraz przyszła zła Klaudia?

Gdy powstawała firma traktowano każdą spółkę jak grupę złodziei. Taka była mentalność. Wielu ludzi dziś mówi, że wtedy nie rozumieli, o co chodzi. Naszym szczęściem było to, żeśmy rozumieli. Nie chcę twierdzić, że nie wykorzystaliśmy sytuacji. Przemiany, tzw. transformacja, trwają już w Polsce prawie 10 lat. Czy nadal do przedsiębiorcy prywatnego ludzie odnoszą się z podobnymi uprzedzeniami?

Powiem, że dawniej pisano na nas masę donosów do Urzędu Skarbowego, na policję itp. Dziś chyba to już się skończyło, zawiść minęła.

(cd. na str. 2)



Czas na białe szaleństwo.

Fot. W. Suchta

PRZYSZŁA ZIMA

Nie można chyba powiedzieć, że przyjście zimy nas zaskoczyło, bo już w niejednym roku listopad witał na białą. Mimo to pierwsze zetknięcie ze śniegiem i mrozem niektórym nastręczało trudności. Kierowcy pocili się przy odśnieżaniu samochodów, wyjazdów z garażu, czasem nawet pchając swoje „cztery kółka”. Niezmotywowani marzli na przystankach, w autobusach i w drodze do pracy. Najwięcej uciechy miały dzieci i nasi czworonożni przyjaciele, tarzając się zapamiętałe w białym puchu. My jednak zawsze na początku zimy zadajemy sobie pytania: Jak nam się będzie w tym sezonie chodziło i jeździło? Czy służby drogowe poradzą sobie z odśnieżaniem? Na stronie 7 drukujemy „Operat organizacyjny utrzymania zimowego dróg w Ustroniu”, z którego można się dowiedzieć kto, co i kiedy będzie odśnieżał. (mn)

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
Z FUNDUSZEM EMERYTALNYM**

AMPLICO

LIFE

USTROŃ, ul. Cieszyńska 1

ZAPRASZAMY DO BIURA

od poniedziałku do piątku

10⁰⁰ - 12⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

TEL. 54 37 39

**SZKOLENIE KANDYDATÓW
NA AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH.
BEZPŁATNE DORADZTWO.**

Colonia Ustroń Jaszowiec
Sport Hotel "COLONIA" ul. Wczasowa 9 tel. (033) 542 111

**szampański
SYLWESTER**

WIGILIA
z bogatym programem artystycznym

*Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
życzy Sport Hotel „Colonia”*

SPOSÓB NA ŚNIEG

(cd. ze str. 1)

A czy porównywaliście waszą produkcję z byłym Meprozetem?

Nie, ale mogę stwierdzić, że zaspokajamy wszystkie potrzeby krajowe, jeżeli chodzi o to co produkował Meprozet. Być może teraz jest mniejsze zapotrzebowanie. Nie wiem, nie robiliśmy takich badań.

Ale myślicie o rozwoju firmy?

Cały czas. Zrobiliśmy prototyp deszczowni nawijanej tzw. rurociąg pasmowy. Sprzedaje się dobrze, gdyż został skonstruowany na przeciętne polskie gospodarstwo. Mieliśmy na uwadze rozdrobnione rolnictwo. Opracowaliśmy też prototyp maszyny do naśnieżania. Obecnie drugi prototyp maszyny do naśnieżania będzie tej zimy badany na Cienkowie w Wiśle. Nie bazujemy więc na tym, co los nam zesłał, ale wchodzimy w nowe technologie. W planach mamy uruchomienie produkcji kolejnego wyrobu, dziś jednak za wcześnie mówić co to będzie.

O ile mniej pamięć nie myli, to nad armatkami śnieżnymi pracujecie już kilka lat.

I nic w tym dziwnego. Przykładowo Świdnicka Fabryka Pomp Przemysłowych pracuje nad armatą śnieżną dwadzieścia lat. W naszym przypadku jest to pięć lat.

Jakie są potrzeby rynku na produkcję armatek śnieżnych?

Łącznie z nami w Polsce jest trzech producentów. Może to zabrzmi nieskromnie, ale nasz pierwszy prototyp na warunki europejskie jest bardzo dobry.

Dlaczego więc go nie produkujecie?

Jest za drogi jak na nasze polskie warunki. Może nawet pieniądze by się znalazły, ale warunki własnościowe stoków są tak skomplikowane.

Ile kosztuje armatka śnieżna?

Nowa maszyna zachodnia to około 50.000 dolarów, zachodnia używana to 20.000\$. Jeżeli chodzi o Polskę to mogę jedynie mówić o naszych maszynach, które kosztują w granicach 40.000 \$. Jest to dość drogo i dlatego w tym roku uruchamiamy nowy prototyp, który ma kosztować 10.000 \$. Przyświeca nam idea wyprodukowania armaty tańszej od zachodniego złomu. Tym samym chcemy ludziom sprowadzającym stare armaty z Zachodu wytrącić z ręki argument niskiej ceny.



R. Mazur prezentuje armatkę śnieżną.

Fot. W. Suchta

Ludzie żyjący z turystyki, utrzymujący stoki narciarskie, wiedzą o tym, że produkujecie armatki śnieżne. Jakie jest zainteresowanie.

Duże. Generalnie jednak, na wiosennej wystawie w Krynicy, doszedłem do wniosku, że nie jest ważne czy maszyna jest dobra, byleby była tania. Nie jest istotne czy jeden człowiek obsługuje dziesięć maszyn czy dwudziestu jedną. Ona musi być tania. Stąd wniosek, że to towarzystwo jest biedne, a poza tym chyba nie wierzy, że można zarobić na naśnieżaniu.

Maszyna działa przy temperaturze poniżej zera. Czy takich dni jest u nas wystarczająco dużo?

Śnieg się robi wtedy gdy są warunki. Gdy jest mróz maszyny powinny chodzić 24 godziny na dobę. Zapas wody musi też być odpowiedni. Śnieg sztuczny cztery razy wolniej się topi. Jak długo by leżał śnieg, gdyby spadło go 4 metry? Pół roku, więc sztuczny śnieg grubości jednego metra leży też pół roku na stoku i można na nim jeździć i zarabiać.

Które stoki w Ustroniu nadają się do sztucznego naśnieżania?

Każdy stok pod warunkiem, że jest woda.

A Czantoria?

Trzeba by się przekopać pod drogą i ciągnąć wodę z Wisły. Byłaby to poważna inwestycja, aby naśnieżyć Czantorię. Wielokrotnie rozmawiałem o tym z szefem wyciągu na Czantorię Emilem Sadlikiem i doszliśmy do wniosku, że w obecnych warunkach naśnieżanie Czantorii byłoby zbyt kosztowne, z uwagi właśnie na brak wody.

A ile armatek trzeba przykładowo na Poniwcu, by śnieg leżał do kwietnia?

Wystarczy dwie. Myślę o armatach o wydajności 80 m³ śniegu na godzinę. Będąc na wystawie urządzeń naśnieżających w Bolzano dowiedziałem się, że nikomu nie zależy na lekkim śniegu. Gdy metr sześcienny waży 450 kg, to jest dobry dla właściciela wyciągu, ale nie dla narciarza, bo to jest tafla lodowa. My wytwarzamy śnieg ważący od 310 kg, czyli puch, choć maszyna może wyprodukować ważący i 500 kg. Mamy jednak na uwadze warunki u nas panujące. Wysokie temperatury w zimie sprawiają, że musimy robić śnieg już w okolicy zera stopni, np. przy temperaturze minus dwa, minus trzy stopnie. Trochę tą naszą maszynę wymyśliliśmy pod Beskidy, okazała się jednak za droga. Mam nadzieję, że wersja tańsza będzie kupowana, mimo że będzie dwa razy mniejszej wydajności i produkowana wyłącznie z części krajowych.

Jak działa się firmie Klaudia w Ustroniu?

Rozwijamy się i nie narzekamy. Za dużo styczności z miastem nie mamy. Sponsorujemy Ośrodek dla Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Generalnie w mieście nikt nam nie przeszkadza, ale też nikt specjalnie nie pomaga.

A kontakty z władzami miasta.

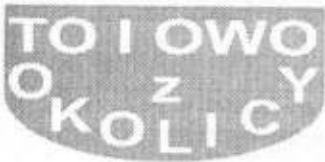
Przed Dożynkami zwracają się do nas z prośbą o fant na loterię. Kłopot w tym, że my nie produkujemy nic drobnego, co mogłoby się nadawać, więc od trzech lat przekazujemy na loterię dożynkową mieszalnik bębnowy. Z nieoficjalnych źródeł dowiedziałem się, że jest to podstawowa nagroda.

W sumie jest pan zadowolony z prowadzenia firmy i uzyskiwanych efektów?

Mamy sukcesy, nie ma problemów finansowych i tak jak to w produkcji - ciężko zdobywa się każdą złotówkę. Zazdroszczę handlowcom, którzy mogą tanio kupić i drogo sprzedać i złotówka jest dziesięć razy lepsza. Sprawdza się powiedzenie, że lepsze deko handlu od kilograma roboty.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta



Leczenie bez leków, tak można najkrócej określić działalność oddziału rehabilitacji Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Powstał w 1980 r. Rocznie z pomocy specjalistów korzysta 250 - 300 osób.

W istebniańskim przysiółku

2 Gazeta Ustrońska

Wilcze dzieci w wieku 7 - 9 lat uczą się w filialnej placówce, mieszczącej się w prywatnym budynku. Starsze muszą dojeżdżać do oddalonej o 3 km macierzystej szkoły w Istebnej Centrum. Dokuczliwe jest to szczególnie podczas zimy.

W gminie Brenna istnieją dwie młodzieżowe orkiestry dęte. Jedna działa przy OSP w Górkach Wielkich. Druga została założona w 1989 r. przez Czesława Grenia we wsi Brenna.

Kołodziej jest dzisiaj mało znanym zawodem. Wykonują go nieliczni pasjonaci. Od blisko 50 lat wykonywaniem pojazdów i dorożek zajmuje się Jan Mitrega z Puńcowa. Zamówień jest sporo.

Browar w Cieszynie w 1955 r. wyprodukował ponad 61 tys. hektolitrow piwa, natomiast w 1995 r. wielkość ta wyniosła 211 tys. hektolitrow. Produkowane jest wyłącznie piwo Brackie.

Filia w Cieszynie jest jednym z dziesięciu wydziałów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Została powołana w 1971 r.

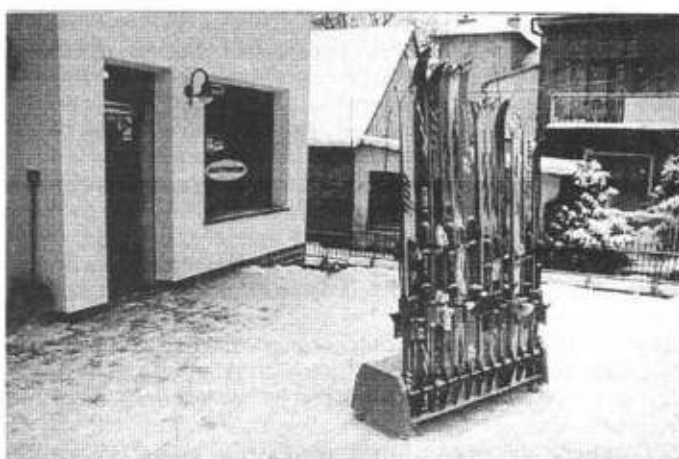
Przy Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Strumieniu ożywioną działalność prowadzi amatorska grupa twórcza „Strumień”. Skupia malarzy, poetów, pisarzy i rzeźbiarzy. Urządzane są wystawy prac i wydawane tomiki poezji.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

W środę, 9 grudnia, o godz. 10.00 rozpocznie się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Ustroniu szkolenie dla właścicieli lasów niepaństwowych w zakresie: „Gospodarka leśna w lasach niepaństwowych, w świetle nowelizacji ustawy o lasach z dnia 28.09.1991 r. (Dz. U. nr 101, poz. 444 ze zm.), ze szczególnym uwzględnieniem obowiązku cechowania pozyskiwanego drewna”. Szkolenie organizuje Nadleśnictwo Ustroń.

Po raz pierwszy ukazał się „Kalendarz Ustroński” datowany na rok 1999. Zasluguje na uwagę wydawnictwo posłużyć może nam jako kalendarz - notatnik, zawiera bowiem informacje potrzebne na co dzień, ale znajdziemy w nim także wiele artykułów traktujących o historii, kulturze i ludziach naszego miasta. Kalendarz nabyć można w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Miejskiej Bibliotece Publicznej oraz księgarni przy ul. Daszyńskiego.



W Ustroniu w wielu punktach kupić można nowy lub używany sprzęt narciarski. Fot. W. Suchta

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Wiktorii Balcerek

ks. Marianowi Brańce, członkiniom KGW z Lipowca, delegacjom zakładu pracy, rodzinie, sąsiadom oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

składa mąż, syn i córka z rodziną

Wyrazy szczerego i serdecznego współczucia całej Rodzinie z powodu śmierci

Anieli Szymaniak (Cholewianki)

składa Towarzystwo Miłośników Ustronia

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, kwiaty, wieńce oraz liczny udział w pogrzebie naszego kochanego Męża, Ojca, Brata, Dziadka

śp. Karola Stanisława Błaszczyka

składa żona i syn

OŚWIADCZENIE RADNYCH

W odpowiedzi na informację Klubu AWS zamieszczoną w GU nr 44 z 5.11.98 r. (bez uzgodnienia z nami) pragniemy zapewnić naszych Wyborców, że będziemy czynnie wprowadzać w życie Ustronia, wspólnie ze wszystkimi radnymi, nasze postulaty wyborcze.

Tomasz Dyrda, Kazimierz Stolarczyk, Ilona Winter

KRONIKA POLICYJNA

15.11.98 r.

O godz. 20.15 na ul. Daszyńskiego do samotnie idącej młodej kobiety, podbiegł mężczyzna i wyrwał jej torebkę. W torebce znajdował się dowód osobisty, klucze i 70 zł. Straty oszacowano na 100 zł.

15/16.11.98 r.

W nocy wybito szybę trójkątą w samochodzie honda civic zaparkowanym na os. Manhattan. Straty - 200 zł.

15/16.11.98 r.

W nocy włamano się do forda sierry zaparkowanego na os. Manhattan. Skradziono radioodtwarzacz, 35 zł gotówki i kasety magnetofonowe. Straty oszacowano na około 1000 zł.

16.11.98 r.

O godz. 00.30 funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ustroniu zauważyli wybitą szybę w sklepie „GS”-u w Nierodzimiu. Straty oszacowano na około 100 zł.

16.11.98 r.

O godz. 22.40 zatrzymano znajdującego się w stanie nie-

trzeźwym mieszkańca Ustronia kierującego toyotą. Wynik badania alkometrem - 2,03 prom.

18.11.98 r.

O godz. 22.40 na ul. Daszyńskiego, kierujący citroenem mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkanką naszego miasta jadącą fiatem 126p. Winnego ukarano mandatem.

18.11.98 r.

O godz. 18.00 na ul. Wiejskiej kierująca fiatem 126p mieszkanka Ustronia doprowadziła do kolizji z mieszkańcem naszego miasta jadącym oplem kadetem. Sprawcy kolizji ukarano.

Uwaga! Do tej pory osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu, wobec których zachodzi konieczność odesobnienia, przewożone były do Policijnej Izby Zatrzymań w Cieszyźnie. Od niedawna są przewożone do Izby Wytrzeźwień w Bielsku - Białej. Pobyt w tym „luksusowym” hotelu kosztuje 250 zł. (MP)

STRAŻ MIEJSKA

12.11.98 r.

Kontrola prawidłowości rozwieszania ogłoszeń na terenie miasta. Usunięto kilka ogłoszeń, a osoby odpowiedzialne wezwano na komendę.

12.11.98 r.

Wspólnie z pracownikami Wydziału Ochrony Środowiska UM przeprowadzono wizję lokalną w Dobce w sprawie niebezpiecznego szamba.

12.11.98 r.

Mandatem w wys. 25 zł ukarano właściciela psa za wypuszczenie czworonoga bez odpowiednich zabezpieczeń.

13.11.98 r.

Kontrolowano stan techniczny znaków i tablic reklamowych. O uszkodzeniach poinformowano

właścicieli i odpowiednie służby.

14.11.98 r.

Kontrolowano zaświadczenia o szczepieniach psów na ul. Nadrzecznej.

15.11.98 r.

Mandatem w wys. 40 zł ukarano mieszkankę Kęt za handel bez odpowiednich zezwoleń.

15.11.98 r.

Na Rynku zatrzymano chłopca, który wrzucał petardy do kosza na śmieci. Przeprowadzono rozmowę z rodzicami.

16.11.98 r.

Otrzymało zgłoszenie, że na obwodnicy jeden z kierowców wyrzucił worek ze śmieciami na pobocze. Świadek zapamiętał numery rejestracyjne. Ustalono właściciela pojazdu, którym okazał się mieszkaniec Wisły i wezwano go na komendę. (mn)



Policjanci wykorzystali ostatnie słoneczne dni i postawili przed Komisariatem karmniki dla ptaków. Fot. W. Suchta

ROK ŚW. KLEMENSA

1997 rok w ustronńskiej parafii św. Klemensa był rokiem jubileuszu 550-lecia istnienia. Rok obecny proboszcz **Antoni Sapota** ogłosił w parafii rokiem św. Klemensa, a jednocześnie zwrócił się do wiernych, by nie wahali się przedstawiać swych propozycji uświetniających rok św. Klemensa. Między innymi do księdza zgłosił się asystent z Uniwersytetu Śląskiego **Marek Rembiesz** i zaproponował zorganizowanie sympozjum naukowego poświęconego św. Klemensowi. Doszło ono do skutku 14 listopada, a otwierając je, ks. kanonik Antoni Sapota mówił m.in.:

— Chcemy zaznajomić się bliżej z osobą św. Klemensa, a szczególnie z jego listem. Dzisiejsze spotkanie nazwaliśmy: „Ekumeniczne sympozjum naukowe.” Ekumeniczne z wielu względów. Przede wszystkim dlatego, że żyjemy na terenie, gdzie ludzie należą do różnych wyznań. Także dlatego, że św. Klemens pisał do ludzi, którzy mieli problemy z rozdzieleniem. Dlatego można mówić w jego wydaniu, choć nie wiem, czy tu za daleko nie sięgam, o ekumenizmie. Powodem jest także to, że jeden z wykładowców jest wyznania ewangelicko-augsburskiego z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Dlatego nazwaliśmy seminarium ekumeniczne. Temat zaś to: „Świadek prawdy i nauczyciel jedności. Aktualność myśli św. Klemensa Rzymskiego w kontekście przemian współczesnej kultury”. Myślę, że żyjemy w ciekawych czasach, a gdybyśmy o to zapytali św. Klemensa, to chyba także by odpowiedział, że żył w ciekawych czasach.

Ks. A. Sapota powitał także przewodniczącego RM **Emila Fobra**, burmistrza **Jana Szwarca** oraz starostę cieszyńskiego **Andrzeja Georga**. O ekumenizmie w swym wystąpieniu J. Szwarz mówił:

— W Ustroniu, tak jak w wielu innych miejscowościach ziemi cieszyńskiej ewangelicy żyją wspólnie z katolikami jako sąsiedzi, przyjaciele, znajomi. Istnieją także ludzie innych wyznań, którzy z nami współżyją, pracują. Oczywiście każda grupa wyznaniowa żywiła naturalne poczucie wyższości, lepszości. Obserwować można było antagonizmy. Między rokiem 1918 a 1945 mieszkańcy Ustronia, a właściwie całej ziemi cieszyńskiej, czterokrotnie zmieniali państwowość - po upadku Austro-Węgier była Polska, następnie hitlerowskie Niemcy, później Polska Ludowa. Dla wielu ludzi wiara była podstawową identyfikacją, szansą na przeżycie. Te wspólne przeżycia społeczeństwa cieszyńskiego kształtowały tolerancję. Tolerancję religijną, bez antagonizmów.



O ekumenizmie mówił J. Szwarz.

Fot. W. Suchta

Właściwie to zawsze patrzono tu na człowieka, jakie przedstawia walory osobiste, jak potrafi żyć i współżyć. U mnie w domu, mogę to powiedzieć z całą odpowiedzialnością, nigdy nie mówiło się: to katolik, a to ewangelik. Mówiło się zawsze, jaką wartość przedstawia człowiek. To były podstawy ekumenizmu na naszej ziemi. Na zakończenie przytoczę króciutki epizod z własnego życia: jako że jestem ewangelikiem, kiedy miałem 14 lat przystępowałem do konfirmacji. Jest to duże święto. Jechaliśmy do kościoła z wielką powagą, jak to dawniej bywało kolasą. Przejeżdżając obok sąsiadów zauważyliśmy, że sąsiadka, starsza pani, wybiera się do kościoła. Wtedy mama powiedziała do powożącego brata: „Zatrzymaj się, bo sąsiadka idzie do kościoła, do Domu Bożego, trzeba ją zabrać.” Wówczas ja musiałem ustąpić miejsca, a ta pani siadła razem z nami i oczywiście złożyła mi gratulacje. Całą drogę trzymała mnie za rękę, aż do momentu, gdy wysiadła pod kościołem katolickim.

Głos zabrał również ks. biskup **Janusz Zimniak**, który stwierdził, że seminarium poświęcone jest patronowi tego kościoła, św. Klemensowi, który należy do grona najstarszych pisarzy chrześcijańskich i jest znany jako autor listu. Celem sympozjum jest lepsze poznanie jego dzieła przez jego pismo. Chodzi o to, abyśmy odczytali jego list w kontekście naszego życia, w kontekście problemów końca XX wieku. Adresatami sympozjum nie są naukowcy, a ludzie obecni w kościele. Następnie głos zabrali wykładowcy. (O wykładach napiszemy w najbliższym czasie). Wojśław Suchta

EKOLOGIA W LICZBACH

W 45 numerze GU omówiliśmy pokrótce „Analizę wyników pomiarów prowadzonych w okresie: marzec 1996 - marzec 1998 na stacji monitoringu zanieczyszczeń powietrza w Ustroniu”, którą opracowała Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektorat w Bielsku - Białej. Poprzednio omówiliśmy pomiary tlenku siarki, zanieczyszczenie powietrza innymi związkami zamieszczamy poniżej.

Tlenki azotu powstają w wyniku spalania głównie paliw płynnych i gazowych. Tworzą się one w wyniku utleniania w wyso-



Fot. W. Suchta

kich temperaturach azotu zawartego w powietrzu spalania oraz azotu związanego w paliwach. Tlenki azotu pośrednio wywierają silny wpływ na toksyczność innych występujących w powietrzu zanieczyszczeń, gdyż działają jako fotoutleniacze. Dwutlenek azotu łącząc się z wilgocią zawartą w powietrzu daje kwas azotowy będący składnikiem tak zwanych kwaśnych deszczy. Maksymalne średniomiesięczne stężenia NO₂ wystąpiły na przełomie 1996 i 1997 roku, najwyższe zanotowano w styczniu 1997 r.: 47,0 µg/m³ i październiku 1996 r.: 37,1 µg/m³. Średniomiesięczne temperatury wynosiły odpowiednio: -3,9°C i +17,3°C. Maksymalne średniomiesięczne stężenia NO₂ wystąpiły w sierpniu i lipcu 1996 r.: 2,5 i 7,3 µg/m³ przy temperaturach 21,6°C i 19,6°C. Maksymalne średniodobowe stężenie dwutlenku azotu zanotowano 10 stycznia 1997 r.: 88,4 µg/m³. Dopuszczalne stężenie tlenku azotu wynosi 50 µg/m³, najczęściej raz, bo aż 14 dni norma przekroczona była w styczniu 1997 r. W pozostałych miesiącach stężenie dopuszczalne przekraczane było rzadko.

Proces powstawania ozonu w strefie przyziemnej jest procesem o złożonym mechanizmie, uzależnionym od wielu parametrów. Do jego powstania niezbędne jest jednoczesne występowanie w powietrzu związków azotu i lekkich węglowodorów, które pod wpływem temperatury i nasłonecznienia podlegają przemianom chemicznym uwalniając tlen atomowy, warunkujący syntezę ozonu. Maksymalne średniomiesięczne stężenia O₃ (115,2 i 107,8 µg/m³) w 1996 i 1997 roku wystąpiły w czerwcu, przy średniomiesięcznych temperaturach +17 i +17,2°C, natomiast minimalne w grudniu 1996 r. i styczniu 1997 r. (29,2 i 31,9 µg/m³) przy temperaturach -4,8 i -3,9°C. Maksymalne średniodobowe stężenie ozonu: 174,7 µg/m³ zanotowano 28 sierpnia 1997 r. Stężenie dopuszczalne tego związku w powietrzu wynosi 50 µg/m³, a przekroczone było w przypadku 88% średniomiesięcznych pomiarów prowadzonych w okresie 03.96 - 03.98. (mn)

NA SKRZYDŁACH RAF



Ukazało się drugie wydanie książki **Tadeusza Dytko** „Na skrzydłach RAF”. T. Dytko urodził się w Ustroniu, obecnie mieszka w Krakowie. Debiutował w Przekroju, a reportażyści pozostał wierny do dziś. Zapytany o motywy napisania książki o Małym Janku odpowiada: *Pogrzeb Jana Cholewy był wielką manife-*

stacją. Mnie utkwiło to w pamięci, a po latach zdecydowałem się opisać dzieje wojenne Małego Janka. Powieść została przyjęta do druku w 1989 r. przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą. Niestety w 1991 r. otrzymałem informację, że książka nie jest komercyjna. Był to zresztą najgorszy okres dla autorów książek. W końcu udało się zebrać trochę pieniędzy od sponsorów, trochę było dotacji i książka ujrzała światło dzienne.

Obecnie ukazało się drugie, poszerzone wydanie „Na skrzydłach RAF”. Książka ukazała się w wydawnictwie Augustana w Bielsku-Białej. T. Dytko jest bardzo zadowolony ze współpracy z bielskim wydawnictwem. Rzeczywiście, książka w porównaniu z pierwszym, nieco zgrzebnym wydaniem, prezentuje się bardzo ładnie, a ciekawym uzupełnieniem jest zamieszczony na końcu zbiór fotografii. Pierwszy nakład rozszedł się bardzo szybko. Wszystko wskazuje na to, że drugi znajdzie również wielu czytelników. (ws)

WOJAŻE „CZANTORII”

Estrada Ludowa „Czantoria” nie bez racji uznawana jest za reprezentacyjny zespół Ustronia. Jej koncerty przyjmowane są wszędzie wręcz owacyjnie. O występie podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej już pisaliśmy. Pod koniec września „Czantoria” występowała w Budapeszcie na VI Paneuropa Fesztival. Śpiewali dla korpusu dyplomatycznego, uświetnili także swym występem uroczystość 40-lecia Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema w Budapeszcie.

5 listopada EL „Czantoria” wystąpiła w hotelu Piast w Czeskim Cieszynie na koncercie z okazji 80. rocznicy utworzenia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego oraz 80. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę i Czechosłowację. Nie zabrakło „Czantorii” również na galowym koncercie w cieszyńskim teatrze, który odbył się 11 listopada. Występ ustroniskich artystów oklaskiwali przedstawiciele wszystkich gmin cieszyńskich, a przede wszystkim honorowy gość koncertu, premier Jerzy Buzek, który zresztą gratulował „Czantorii” świetnego występu.

17 listopada w MDK „Prażakówka” odbyło się zebranie sprawozdawczo wyborcze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”. Wybrano Zarząd Stowarzyszenia, w którym obecnie zasiadają: prezes **Emil Fober**, wiceprezesa: **Małgorzata Siwiec-Skut** i **Jan Albrewczyński**, członkowie: **Irena Wińczyk** i **Piotr Zwias**, skarbnik **Waleria Albrewczyńska**. Kierownikiem zespołu i dyrygentem jest **Marian Żyła**. W tych dniach EL „Czantoria” wyjeżdża z wizytą do Landwarowa na Litwie, gdzie wystąpi m.in. w koncercie upamiętniającym dwóchsetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. (ws)



Występ „Czantorii” w cieszyńskim teatrze podczas tegorocznego koncertu z okazji Święta Niepodległości. Fot. K. Marciniuk

TEKST SPONSOROWANY

TEKST SPONSOROWANY



Moment otwarcia nowej siedziby „Gazeli”. Fot. W. Suchta

KULIGI I WESELA

Niedawno odbyło się otwarcie nowej siedziby Biura Turystycznego „Gazela” przy ul. 3 Maja 26. Wśród zaproszonych gości byli między innymi: znany alpinista, a obecnie starosta, **Andrzej Georg**, kapela góralska z Wiśły oraz przewodnicy, którzy stale współpracują z biurem.

„Gazela” działa od sierpnia 1990 roku i jest drugą po „Ustroniance” tak długo działającą firmą turystyczną w Ustroniu.

„Gazela” organizuje przede wszystkim wycieczki i imprezy dla gości przebywających w Ustroniu, Wiśle i Szczyrku. Dużo zamówień przychodzi bezpośrednio z firm i zakładów pracy z terenu całej Polski. Oferta biura jest różnorodna. Organizowane są wycieczki autokarowe i piesze, obsługiwane przez wykwalifikowanych i sprawdzonych przewodników. Dużą popularnością cieszą się „zielone” i „białe” kuligi z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek lub prosiaka, tradycyjnie organizowane u stóp Baraniej Góry. Coraz więcej turystów bierze udział w pięknym widowisku regionalnym, jakim jest wesele góralskie, przedstawiane przez Zespół Pieśni i Tańca „Koniaków” przy znakomitym „górolskim jodle”.

Obecnie biuro posiada cztery autokary o różnej liczbie miejsc. Dwa z nich mają koncesję międzynarodową, co stwarza możliwość organizacji wyjazdów i wycieczek zagranicznych dla mieszkańców Ustronia oraz gości.

Bardzo cieszy fakt, że dyrektorzy hoteli i domów wczasowych coraz częściej zamawiają imprezy plenerowe organizowane przez „Gazelę”, bo dzięki temu pobyt gości nie jest związany tylko z domem wczasowym, lecz również z turystycznymi atrakcjami Ustronia i Beskidów. Szkoda tylko, że ciągle nie jest do końca rozwiązana sprawa wjazdu autokarem na Równicę, a przecież nie można zapominać o znacznej części kuracjuszy, dla których wejście o własnych siłach na ten szczyt jest niemożliwe. Przez zamknięcie Równicy dla autokarów atrakcyjne miejsce naszego miasta jest dla wielu nieosiągalne.



**BIURO TURYSTYCZNE
„GAZELA”
zaprasza do współpracy
i korzystania z szerokiej
oferty imprez.**

TEKST SPONSOROWANY

TEKST SPONSOROWANY

POWYBORCZE REMINISCENCJE

Okres przed wyborami samorządowymi sprzyjał tworzeniu różnych, nieraz niewybrednych opinii, uwag, obietnic bez pokrycia. Wydawać by się mogło, że czas po wyborach ostudzi rozgrzane głowy lokalnych polityków. Wyniki co niektórych liderów zmuszą, przynajmniej na jakiś czas, do zadumy. Cóż - tak jednak nie jest. To, że ordynacja wyborcza została upolityczniona stało się faktem. Jednak czy w naszym mieście można mówić o wykształconych siłach politycznych mogących decydować o obliczu miasta?

„Gazeta Ustrońska”, a w ślad za nią „Głos Ziemi Cieszyńskiej” podają „wyraźny” układ naszej ustrońskiej Rady. O jakim układzie politycznym tu mowa? W Ustrońskim Porozumieniu Samorządowym wymienią się SLD, PSL i Towarzystwo Miłośników Ustronia - notorycznie „zapomina się” o pozostałych członkach tworzących to Porozumienie, czyli: Unii Pracy i trzech członkach bezpartyjnych. Takie porozumienie zostało zawarte przed wyborami. Gdyby analizować skład radnych z tego Porozumienia, zasiadających obecnie w Radzie, naprawdę trudno upolitycznić tę grupę. Trochę niezręcznie jest mi wypowiadać się na temat „koalicjantów”, a raczej partnerów UPS-u, czyli radnych, którzy startowali z listy UW, wśród których cztery osoby są bezpartyjne. Tak więc rozumując terminologią naszych lokalnych liderów politycznych, jaka to opcja „lewica”, czy „prawica”? Może jest to grupa ludzi, którym podziały polityczne są obce, a jednoczy ich chęć rozwoju miasta, rozwiązywania wielu trudnych problemów stojących przed tą Radą? Szkoda, że to liderzy lokalni próbowali, próbują dzielić radę pod względem politycznym, bo na tym szczeblu samorządności to nie polityka łączy, czy dzieli radnych, a problem ulicy, dzielnic. Jak można AWS stawiać w opozycji? Czy tak myślał radni startujący z tej listy?

Chyba nie, czemu dali wyraz w głosowaniach na zastępcę burmistrza i członków Zarządu Miasta. Wydaje mi się, że liderzy widzą ich w opozycji, bo tak nakazuje ... - no właśnie co?

W „Gazecie Ustrońskiej” pojawiło się oświadczenie koła UW w Ustroniu, w którym to mówiono o szerokich koalicjach. Czy przykładem szerokich koalicji, o których mowa w Waszym oświadczeniu jest układ w Radzie Powiatu Cieszyńskiego? Mówicie o zachowaniu zasad demokracji - proponujecie wybory burmistrza w drodze konkursu, podając przykład Wisły - czy mam rozumieć, że nowi burmistrzowie i wójtowie zostali wybrani nie-demokratycznie, a może to tylko ci są wybrani demokratycznie, gdzie udało się utworzyć koalicję AWS - UW? Podobnych pytań nasuwa się więcej, mam jednak nadzieję, że w Radzie będzie zwyciężał zdrowy rozsądek, a nasza praca na rzecz miasta zostanie pozytywnie oceniona przez mieszkańców, kuracjuszy i turystów za cztery lata.

Radny Stanisław Malina



W Ustroniu miłośnicy narciarstwa znajdują warunki do uprawiania tej dyscypliny sportu. Gorzej sytuacja wygląda jeśli chodzi o tak zwane „osłe łączki”, gdzie dzieciaki bezpiecznie zjeżdżałyby na nartach, sankach, workach itp. Znana kilku pokoleniom „Górowa” przestała istnieć, gdy wytyczono przez nią trasę obwodnicy miasta. Wzniesienie za kotłownią przy os. Manhatan też sąsiaduje z dwupasmówką, ale ciągle cieszy się dużym powodzeniem.

Fot. W. Suchta

6 Gazeta Ustrońska

Tak to czasym bywo

Było to dawno temu. W Krakowie na zómku królewskim był taki błozyn, taki august, kiery różne figle wyprawioł i błoznowoł, żeby królowi i tym, co tam z nim miyszkali sie nie cniło. Musicie wiedzieć, że ani telewizji ani internetu wtedy nie było.

Mioł stałóm posade. I wycie, co roz wywiód? Obwióznoł se gymbe, jakimsik szalem, wykrzywił sie niemilosiernie, że go niby zymby bolóm i co go kiery trefił na mieście, a dlógo wtedy szpaczyrowoł po Krakowie, to mu każdy radził jak jaki doktor. Każdy sie na lyczyniu znoł: to i owo trzeba na spuchline przyłożyć, w cieple gymbe trzymać, płókać szawijóm. Nie lza tego było wszyczkigo zapamiyntać. Co jedyn - to lepi radził.

Błoznowi yny oczka błyszczaly, coś tam pod nosym mruczoł. Gymby nie otwiroł, bo co bydzie pokozywoł, kiedy zymby miol zdrowe jak nie przimierzając rasowy pies.

A dzisio!? Aż w głowie ci sie może zatoczyć, jak posłóchosz ludzi.

Każdy sie zno na polityce, aji tej zagranicznej. Przeżywo, poprawio, rozstawio po kóntach tego i owego, całóm rodzinie. Tyn je złodziejym, tyn chacharym, tamtygo już dawno mieli zamknóć. Pinióndze liczóm, nie swoji, ale drugigo. Tym wierzóm, a sami nie wiedzóm czymu, inszych przeklinajóm.

Nazbiyralo sie tych „polityków”. Wszystko wiedzóm, na wszystkim sie znajóm. Nie wiedzóm, że sami z siebie błozna robióm.

— Mówić mi zabrónióm, a jeszcze czego?

Janko zza potoka

CHORZY DO KASY

W ostatnim czasie na drzwiach ustrońskich przychodni oraz tablicach ogłoszeń pojawiła się informacja następującej treści:

„W związku z reformą Służby Zdrowia i Ubezpieczeń Zdrowotnych zwracam się z apelem do wszystkich mieszkańców Ustronia o pilne i masowe zgłaszanie się do swojej Przychodni Rejonowej, w celu zapisania się do Śląskiej Kasy Chorych. Wskazany jest duży pośpiech, gdyż do końca roku pozostało bardzo niewiele czasu. Osoby, które nie wypełnią deklaracji, utracą prawo do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych z dniem 31.12.98 r. Zapisy będą prowadzone w Rejestracjach wszystkich Ośrodków Zdrowia. Prosimy o zabranie dowodów osobistych i zgłaszanie się jeszcze w tym miesiącu. Kierownik Przychodni Rejonowej w Ustroniu, lek. med. Marek Wiecha.”

Od 1 stycznia 1999 roku służba zdrowia finansowana będzie na innych zasadach niż dotychczas. Koszty funkcjonowania przychodni ustrońskich pokrywane będą przez Śląską Kasę Chorych. Pieniądzy nasze przychodnie otrzymają tyle, ile zapisze się do nich potencjalnych pacjentów. Trudno będzie utrzymać budynki, zapłacić pensje pracownikom, zakupić niezbędny sprzęt i materiały, gdy okaże się, że w naszym mieście jest na przykład tylko 1000 osób pragnących korzystać z usług medycznych. Jeśli nie wypełnimy i nie oddamy deklaracji, a tym samym nasze nazwisko nie znajdzie się w rejestrze Kasy Chorych, to tak jakbyśmy nie byli ubezpieczeni. Wówczas płacić będziemy za każdą wizytę, każde badanie, w aptekach recepty zrealizujemy z pełną odpłatnością, a szpital obciąży nas kosztami za każdy dzień pobytu. Dlatego niezmiernie ważne jest, by jak najszybciej zgłosić się po deklarację, wypełnić i oddać w swojej przychodni. Dla każdego członka rodziny, także dzieci, potrzebny jest odrębny formularz. Niektórzy zastanawiają się co dla nich oznacza fakt braku rejonicacji w służbie zdrowia. Teoretycznie znaczy to, że możemy zapisać się do dowolnej kasy chorych na terenie całego kraju. W praktyce trzeba wziąć pod uwagę, że na przykład zamawiając wizytę domową, lepiej mieć „swojego” lekarza jak najbliżej. M. Wiecha podkreśla, że na razie najważniejsze jest złożenie deklaracji, a ponieważ prace nad reformą służby zdrowia i Ubezpieczeń Zdrowotnych nie skończyły się, nie można mieć pełnego obrazu funkcjonowania przychodni, szpitali itp. po 1 stycznia 1999 roku. (mn)

KTO? GDZIE? KIEDY? czyli ODSNIEŻANIE 1998/99

„Operat organizacyjny utrzymania zimowego dróg w Ustroniu”

Zasady organizacyjne

Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych prowadzi i koordynuje akcję zimowego utrzymania dróg wojewódzkich, miejskich i zakładowych na terenie Ustronia. Do nadzorowania akcji zimowej w UM powołano miejski Zespół w składzie:

funkcja	imię i nazwisko	adres	telefon praca/dom
przewodn.	Jan Szwarec	ul. Drozdów 74	54-22-16 praca 0602768943
z-ca przewodn.	Ireneusz Szarzec	ul. Tartaczna 3	54-24-15/54-2882
członek Zesp.	Adam Mazur	ul. Radoniowa 3 Goleszów	54-26-09/52-81-96
członek Zesp.	Marian Kamiński	ul. Szeroka 46	54-35-00/54-29-47
członek Zesp.	Piotr Łukosz	ul. Partyzantów 17	54-35-00/54-34-22

Zadania Miejskiego Zespołu

1. Kontrola przebiegu akcji zimowej.
2. Bezpośrednie nadzorowanie akcji w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej.

Obszar całego miasta podzielony jest na dwa odrębne rejon. W skład rejonu pierwszego wchodzi dzielnicę o charakterze nizinnym tj. Nierodzim, Lipowiec, Hermanice, Goje, Ustron Dolny, Ustron Górny, Zawodzie. Rejon ten rozciąga się od granic miasta ze Skoczowem aż do ulic Partyzantów, Hutniczej i Skalicy. Rejon drugi stanowią takie dzielnice jak: Brzegi, Polana, Dobka, Jaszowiec, Poniwiec. W rejonie drugim znajdują się drogi typowo górskie, gdzie potrzebny jest sprzęt o większej mocy i większej wydajności. Ulice Partyzantów, Myśliwska, Kluczyków i Skalica wchodzi w skład rejonu II. Odsnieżaniem chodników i dróg do budynków ADM zajmuje się Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych. Koordynację akcji zimowej zlecono Zakładowi Usług Komunalnych w Ustroniu. Bezpośrednio za koordynację akcji zimowej odpowiedzialny jest kierownik Zakładu - inż. Marian Kamiński. Do zadań koordynatora należy między innymi prowadzenie książki dyżurów, rejestrowanie warunków atmosferycznych, a także poleceń, skarg i interwencji.

Do każdego rejonu został przydzielony Wykonawca odsnieżający ulice w swoim rejonie.

rejon	wykonawca	imię i nazwisko	baza	telefon
I	Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy	Jerzy Gómiok	Szeroka 45	54-72-26
II	RSP „Jelenica”	Andrzej Głuza	Jelenica 72	54-26-00 54-34-00
III	Zakład Usług Komunalnych	Marian Kamiński	Konopnickiej 40	54-35-00

Dyżury akcji zimowej zostaną rozpoczęte w momencie wystąpienia warunków krytycznych, zagrażających płynności i bezpieczeństwu ruchu drogowego, tj.: w momencie wystąpienia pierwszych opadów śniegu lub zagrożenia gołoledziowego. Dyżury będą pełnione całonocowo w bazie Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, gdzie też zgromadzony będzie materiał do likwidacji gołoledzi i śliskości zimowej, cały sprzęt akcji zimowej oraz brygady robocze. Na bazie, w ramach dyżurów, znajduje się w stałej gotowości ładowarka i dwie jednostki sprzętowe z pługiem. Dyżurny ma obowiązek notowania wszelkich interwencji związanych ze stanem dróg i w miarę możliwości ich załatwiania. Dyżurnego obowiązuje ścisłe przestrzeganie ustalonych kolejności i standardu utrzymania dróg, tzn. drogi niższych kolejności odsnieżania (II, III) będą odsnieżane dopiero po zakończeniu akcji na drogach I kolejności.

Kolejność zimowego utrzymania dróg

I kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć po dwóch godzinach od chwili ustania opadów.

II kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu należy ukończyć przed upływem 6 godzin od chwili ustania opadów, a posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć do 4 godzin od powstania śliskości śnieżnej.

III kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy prowadzić bezpośrednio po zakończeniu prac na drogach I i II kolejności.

Materiały uszarniające

Podstawowym materiałem do zwalczania śliskości śnieżnej na drogach jest żużel, w przypadku wystąpienia gołoledzi - piasek. Jedynym materiałem do posypywania chodników i traktów pieszych jest piasek. W razie wystąpienia trudności w utrzymaniu płynności i bezpieczeństwa ruchu samochodowego za pomocą stosowanego aparatu i materiałów uszarniających, na ulicach: Skalica, Turystycznej, Wczasowej, Stromej, Grażyńskiego, Szpitalnej, Lipowej i Drozdów dopuszcza się stosowanie mieszanek żużla i soli po uzgodnieniu z przewodniczącym lub zastępcą przewodniczącego Miejskiego Zespołu. Ulice w terenie płaskim będą utrzymywane na białe, za wyjątkiem skrzyżowań, wzniesień i huków. Natomiast ulice w Dobce, tj. Polańska, Furmańska i Ślepa oraz Równica będą utrzymywane na białe, a zwalczanie śliskości za pomocą żużla może nastąpić po uzgodnieniu z przewodniczącym lub zastępcą przewodniczącego Miejskiego Zespołu.

Wykaz sprzętu

Rejon I: samochód ciężarowy (star) z piaskarką i pługiem, samochód ciężarowy (star) z pługiem, ciągnik kołowy 74 kW z posyparką i pługiem, ciągnik kołowy 37 kW z posyparką i pługiem, ładowarka Cyklop, samochody transportowe

Rejon II: 4 ciągniki z posyparkami i pługami, ładowarka Cyklop

Sprzęt rezerwy: 2 ciągniki z pługiem, 1 koparko - ładowarka

Utrzymanie drogi krajowej

Droga krajowa nr 93 Pawłowice - Wisła: ul. Katowicka, Cieszyńska (na odcinku od skrzyżowania z ul. Katowicką do skrzyżowania z ul. Daszyńskiego), część ul. Daszyńskiego, ul. 3 Maja, Wiślańska są utrzymywane przez Zarząd Dróg w Bielsku - Białej, ul. Regeera 81, tel.: (81) 183-474 lub 184-033.

Zarząd Dróg zastosuje następujące materiały uszarniające: mieszanek soli i żużla, piasek.

Wykaz dróg odsnieżanych w rejonie I

I kolejność odsnieżania: A. Brody, Bładnicka, Cieszyńska, Daszyńskiego, Dominikańska, Fabryczna, Grażyńskiego, Konopnickiej, Lipowska, Łączna (część), Mickiewicza (część), Rynek, Sanatoryjna, Skoczowska, Steller, Szeroka (część), Szpitalna, Targowisko, Wiejska (część), Zdrojowa, Ks. Kojzara.

II kolejność odsnieżania: Agrestowa, Armii Krajowej, Bema, Bernadka, Bładnicka (część), Błaszczka, Chałupnicza, Choinkowa, Cholewy, Cicha, Dąbrowskiego, Dworcowa, Działkowa, Folwarczna, Gałczyńskiego, Goleszowska, Górecka, Graniczna, Harbutowicka, Jasna, Jaśminowa, Kościelna, Kreta, Krzywianiec, Kuźnica (część), Kwiatowa, Lecznica, Leśna, Lipowczana, Malinowa, Mickiewicza, Miła, Nadzeczna, Ogrodowa, Orzechowa, Osiedlowa, Owocowa, Pana Tadeusza, Piękna, Porzeczkowa, Potokowa, Przetnica, Różana, Sikorskiego, Słoneczna, Solidarności, Sosnowa, Sportowa, Spółdzielcza, Stalmacha, Stawowa, Strażacka, Szkolna, Sztwiertni, Tartaczna, Traugutta, Wałowa, Wąska, Wesoła, Wiejska (część), Wiosenna, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wspólna, Wybickiego, Zabytkowa, Zagajnik, Źródłana.

III kolejność odsnieżania: Brzozkwinowa, 9 Listopada, Belwederska, Boczna, Czarny Las, Czereśniowa, Dobra, Gospodarska, Gościradowiec, Górna, Grażyna, Jabłoniowa, Kamieniec, Kasprowicza, Komunalna, Kręta, Krótka, Krzywa, Kuźnica, Lipowski Groń, Liściasta, Laskowa, Łączna, Miedziana, Mokra, Nad Bładnicą, Nowocyny, Obrzeźna, Okólna, Pasieczna, Piękna, Podgórska, Radosna, Siewna, Spokojna, Srebrna, Staffa, Tuwima, Uboczna, Uroczna, Uzdrowskowska, Wantuły, Wiklinowa, Wodna, Zielona, Żłota, Żwirowa, Źródłana (część).

Wykaz dróg odsnieżanych w rejonie II.

I kolejność odsnieżania: Akacja, Furmańska, Jelenica, Partyzantów, Polańska, Wczasowa, Skalica, Stroma, Ślepa, Turystyczna.

II kolejność odsnieżania: Bażantów, Chabrów, Drozdów, Grabowa, Hutnicza, Jodłowa, Lipowa, Myśliwska, Parkowa, Równica, Świerkowa, Złocieni, Żarnowiec

III kolejność odsnieżania: Asnyka, Baranowa, Brzozowa, Bukowa, Cisowa, Dębowa, Głogowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Kluczyków, Kochanowskiego, Limbowa, Olchowa, Papiernia, Pod Grapą, Reja, Skłodowskiej, Skowronków, Słowików, Spacerowa, Topolowa, Wiązowa, Wierzbowa.

LIST DO REDAKCJI

Gołym okiem

Gołym okiem widać z obwodnicy, na wschód patrząc, duży teren zamieszkania. Z lewej domki jednorodzinne, potem całe osiedle t.j. zespół wysokich bloków.

Kierowcy zjeżdżający w ul. A. Brody dostosowują prędkość nie do tego co widać, lecz do nakazów znaków drogowych. A tu brak na wjeździe znaku „strefa zamieszkania”, który dopuszcza prędkość 20 km/h.

Już jest zima, jest już ślisko, a do tego z górki. Kierowcy zawsze się śpieszą. Co może się zdarzyć, kiedy na jezdnię nagle wtargnie dziecko? Na niewiele zda się wtedy hamowanie pojazdu nawet przy dużej sprawności kierowców i hamulców.

Pilnie potrzebny jest znak informacyjny D-40 zaraz za tablicą Ustroń, zanim zostanie wykonany obiecany przez Radnego tzw. „próg zwalniający” na wys. bloku nr 3 (jedyne sposoby na bezmyślność oraz piratów drogowych).

„Dmuchałmy na zimne” powtarzam za Panem Ludwikiem Kowalą kierując ten apel do „organu zarządzającego ruchem” na ul. Brody.

Maria Langer

GABINET LEKARSKI ONKOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURG ONKOLOG

lek. med. Andrzej Solarz

wtorki 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Ośrodek Medycyny Prewencyjnej

i Opieki Kompleksowej

Ustroń, ul. Ogrodowa 6

ZAKRES USŁUG: **poradnia chorób piersi, diagnostyka chorób nowotworowych, ambulatoryjne usuwanie znamion i guzów skóry**



NIE KARMIĆ ŁABĘDZI

Kolejny rok zawitały do Ustronia łabędzie i od kilku dni pływają po stawie kajakowym i po Wiśle. Zatroškani mieszkańcy od razu zaczęli telefonować do Wydziału Ochrony Środowiska UM, z pytaniami, czy ptakom nic nie grozi i czy nie należałoby im pomóc. Okazuje się, że dla dobra łabędzi, nie należy ich dokarmiać, a już szczególnie unikać trzeba rzucania im chleba i bułek. W przewodniku o ptakach można wyczytać, że łabędzie zjadają „pokarm prawie wyłącznie roślinny, zbierany z powierzchni wody lub wylawiany z głębokości równej długości wyciąganej szyi ptaka.” W ten sposób żywią się również zimą, penetrując dno rzek i stawów w poszukiwaniu roślin. Jeśli tylko nagle nie chwyci mróz i ptaki nie zostaną uwięzione w lodzie, nic im nie grozi. Zdrowe osobniki, a na takie wyglądają ustronscy goście, bez większych trudności powinny przetrwać zimę. Gdyby zdarzył się jednak wypadek, o co łatwiej na stawie kajakowym, ponieważ nie ma tam tak wartkiego nurtu jak na rzece, strażacy obiecali pomoc. Zresztą mają już doświadczenie nabyte w poprzednich latach. (mn)



Fot. W. Suchta



Niektórzy pomocy potrzebują już teraz.

Fot. W. Suchta

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Rusza kolejna edycja Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy. Wzorem lat ubiegłych odbędzie się wielka zbiórka pieniędzy. Wszyscy zainteresowani pracą w WOSP proszeni są na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w środę 9 grudnia br. o godz. 14.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego.

SPOTKANIE KOMBATANTÓW

We wtorek, 1 grudnia, o godz. 10.00 rozpocznie się przedświąteczne spotkanie członków Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Spotkanie odbędzie się w sali restauracji „Beskid”.

P.P.H.U. „Klaudia” sp. z o.o.
w Ustroniu Nierodzimiu, ul. Kreta 24

sprzeda

**dwie tokarnie uniwersalne
oraz półautomat do cięcia rur**

WIADOMOŚĆ: tel. 54-28-40 lub 54-74-36

Muzeum Regionalne
w Ustroniu

„Stara Zagroda”
ul. Ogrodowa 1
przyjmie do pracy
emeryta (tkę)
lub rencistę (tkę)
Tel. 54-18-38

„GAZDÓWKA”
zaprasza na

**ZABAWĘ
ANDRZEJKOWĄ**
w dniu 28.11.98 r.

ul. Skoczowska 110
tel. 54-23-64

kawiarnia **Źródło Źelaziste**
zaprasza na

**ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
PRZY ORKIESTRZE**

Cena od osoby wraz z konsumpcją 120 zł
Liczba miejsc ograniczona. Zapraszamy!!!

Super Market na Manhatanie **Romeo**

zaprasza na zakupy w cenach promocyjnych
artykułów spożywczych
oraz chemii gospodarczej

makaron Wodzisław:		
rurka	2,20	1,26
falbanka	2,20	1,26
chipsy Bahlsen	2,70	1,80
papier toaletowy	0,40	0,28
jajka l. kl.	0,35	0,25
sok jabłkowy Dick Black	2,00	1,89

PRZYJMujemy DO REALIZACJI
BONY TOWAROWE DLA PRACOWNIKÓW

5 grudnia
spotkanie
z Mikołajem

GODZINY OTWARCIA
pon-pt 6-20
sobota 6-15
niedziela 6-13

Tygodniowy monitoring

6 - 12 listopada

dwutlenek siarki	18,87 μm^3 (stęż. dop. 75 μm^3)
tlenek azotu	34,33 μm^3
dwutlenek azotu	17,30 μm^3 (stęż. dop. 50 μm^3)
tlenki azotu	69,08 μm^3
ozon	51,61 μm^3 (stęż. dop. 20 μm^3)
tlenek węgla	304,16 μm^3 (stęż. dop. 500 μm^3)
pył zawieszony	24,84 μm^3 (stęż. dop. 60 μm^3)
temperatura	4,37 °C
prędkość wiatru	0,82 km/h
wilgotność	67,87 %
nasłonecznienie	55,88 W/m ²
ciśnienie	974 hPa
opad	2,28 2,28 mm

W ubiegłym tygodniu po raz pierwszy pojawiła się w GU ramka zatytułowana „Tygodniowy monitoring”. Jeśli tylko Stacja Monitoringu na Zawodzie będzie funkcjonować bez zakłóceń, informację o zanieczyszczeniu i warunkach atmosferycznych zamieścimy w każdym numerze gazety. W tej chwili komunikat podawany jest jakby z dwutygodniowym „poślizgiem”. W najbliższym czasie nadrobimy opóźnienie i zamieszczać będziemy dane z siedmiu dni poprzedzających ukazanie się GU. Liczby, który znajdują się na naszych łamach to średnie tygodniowe poszczególnych pomiarów, obliczane z średnich dobowych. W przypadku związków chemicznych w nawiasie podajemy stężenia dopuszczalne, natomiast przy danych meteorologicznych, znajdują się maksymalne i minimalne pomiary z ostatniego tygodnia.

Mieszcząca się w Szpitalu Uzdrawiskowym Stacja Monitoringu działa od lutego 1996 roku, dzięki pomiarom, których dokonuje, na bieżąco śledzić możemy stężenie związków chemicznych w powietrzu oraz zależności, które zachodzą pomiędzy poszczególnymi związkami lub związkami i warunkami atmosferycznymi. Liczby pokazują na przykład, jak zwiększy się emisja dwutlenku siarki i tlenku węgla w związku z trwającym sezonem grzewczym. (mn)



Mroźne i pracowite zimowe poranki.

Fot. W. Suchta

HURTOWNIA RYBNA

P.H.U. Mariusz Kiszło

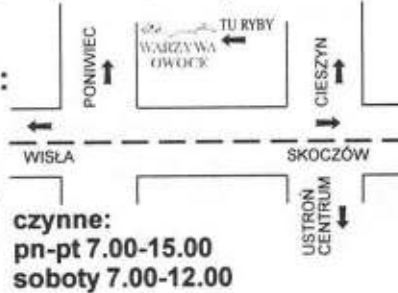
43-450 Ustroń ul. Akacyjowa 22

tel. (033) 54-50-63 kom. 0 602 51 51 05



Polecamy przetwory rybne:

- ♦ marynaty
- ♦ salinaty
- ♦ ryby mrożone
- ♦ sałatki rybne
- ♦ konserwy



czynne:
pn-pt 7.00-15.00
soboty 7.00-12.00

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY DOWÓZ DO KLIENTA

1998 Sylwester

**Zapraszamy serdecznie na wspaniały
Bal Sylwestrowy - prowadzi Miss Polonia**

Zespół muzyczny, dyskoteka, bogaty program artystyczny, pokaz ogni sztucznych,
smaczne, obfite posiłki.

**Główna nagroda dla Królowej Balu:
8-dniowa wycieczka do Austrii dla 2 osób.**



HOTEL JASKÓŁKA ★ ★ ★

43-450 USTROŃ, ul. Zdrojowa 10, tel. (0-33) 54-15-59, 54-15-87, 54-48-40, tel/fax 54-29-29

Ogłoszenia drobne

Firma „Dorażna Opieka” zapewnia nauczycielską opiekę nad dzieckiem od czwartku do niedzieli we własnych pomieszczeniach. Tel. 54-74-67.

Kupię M-2. Tel. 54-29-60.

Narty używane. Sklep Sportowy „Sportus”, Ustroń, ul. Ogrodowa 2. Tel. 54-16-10.

Sprzedam psa rasy syberian husky. Możliwość rat. Tel. 54-28-15.

Firma „Laguna” zatrudni rencistów. Tel. 54-35-57, 54-74-04.

Projektowanie, nadzory, wykonawstwo - roboty elektroenergetyczne. Tel. 511-836.

Tanio sprzedam 126p, 1987. Tel. 54-32-51.

Prace ogólnobudowlano - remontowe, instalacyjne. Wycinka drzew. Tel. 54-44-98 po 19.

□ PŁYTKI □ CERAMICZNE!

□ MROZOODPORNE na tarasy, schody, elewacje

□ ŚCIENNE

□ PODŁOGOWE

Bardzo szeroki wybór!!!
ul. Daszyńskiego 70A
tel. 54-15-28

ZAPRASZAMY!!!



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia,
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczeko - wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa twórczości plastycznej Zbigniewa Niemca.
— Instrumenty dęte XX wieku z kolekcji Mariana Sieradzkiego
— Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalikiej.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, w środy, czwartki 9 - 14, w piątki, soboty 9 - 13.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczekowie

ul. Błazczyka 19, tel. 54-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 54-54-58.

IMPREZY

30.11 godz. 17.00 „Z kamerą przez Korsykę”. Spotkanie z inż. Zbigniewem Walawskim w ramach Klubu Propozycji. Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”

7.12 godz. 11-14 „Mikołaj Dzieciom”. Spotkanie z Mikołajem na Rynku (słodczyce, psy syberian husky)

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel. 54-36-09, 54-35-34 wew. 471

26.11	16.00	Rewolwer i melonik
	18.45	Lolita
27.11-2.12	16.00	Magiczny miecz
	18.45	Mafia!
	20.30	Armagedon
3.12	16.00	Mafia
	18.45	Armagedon

Nocne Kino Premier Filmowych

26.11 21.00 Zaklinacz koni

Uwaga! Domy wczasowe, hotele itp. - afisze z miesięcznymi programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 54-26-53.

DYŻURY APTEK

Do 28 listopada apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.
Od 28 listopada do 5 grudnia apteka „Na Zawodzie” w Domu Zdrojowym przy ul. Sanatoryjnej
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

UBEZPIECZENIA	tel. 543000	Zielona Karta
Polańska 35	PREVENTER	[Europa]
[obok szkoły w Polanie]	PROMOCJA '98	na 15 dni 22\$

SKLEP CAŁODOBOWY „DUET” W CENTRUM MIASTA
ul. 3 Maja 28, tel. 54-48-10 DOWÓZ GRATIS!!!

PROFESJONALNE SOLARIUM
tel. 54-45-18
do końca bieżącego roku
ceny promocyjne!!!
Jan-Mar
Ustroń, ul. Ogrodowa 7

- Solarium TURBO • 0,60 zł/min
- Solarium zwykłe • 5 zł za 20 min
- 6 zł za 30 min

Centrum Handlowe RSP „Jelenica”
Ustroń, ul. 3 Maja 44, tel. 54-41-67
naprzeciw Komisariatu Policji

ZAPRASZA DO:
sklepu delikatesowego - polecamy największy wybór wódek, szampanów, win, piwa, słodczy
sklepu mięsnego - pod patronatem Zakładów Mięsnych w Żywiecu inż. Dobiji (bogaty asortyment, najwyższa jakość wyrobów)
przy zakupach powyżej 300 zł - 7% upustu
sklepu „Wszystko dla Ogródu” tel. 54-28-00
sklepu ogólnospożywczego
sklepu warzywno-owocowego tel. 54-46-87
sklepu chemicznego „ART-CHEM”
sklepu z odzieżą sportową
kwaciarni „ROZA” tel. 54-44-55

*kupując u nas
oszczędzasz swój
czas i pieniądze*

ZAPRASZAMY OD PON. DO SOB. W GODZ. 7⁰⁰ - 21⁰⁰
DELIKATESY I SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY
CZYNNE RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ W GODZ. 9⁰⁰ - 15⁰⁰



Fot. W. Suchta

Nadchodzi zima i niejedni z obawą myśli o najbliższych miesiącach, które kojarzą się nam z mrozem i gołoledzią. A pogoda o tej porze bywa przecież różna - raz mrozy, raz deszcze. Czasem wspominamy jak to było dawniej - mróz trzymał od grudnia do lutego „jednym ciągiem”, ale i lato było „jak się patrzy”.

Zgodnie z przysłowiami również dla rolników korzystna jest mroźna zima. Oto przykłady:

Gdy w styczniu leje, źle robi nadzieje.

Kiedy styczeń najostrzejszy, tedy roczek najplodniejszy.

Wielkie mrozy szczeni szkoda, a małe zbóż mało rodzą.

Kiedy w styczniu rośnie trawa, licho w lato jest postawa.

Jeśli mróz nie sroży, to choroby mnoży.

Wiele osób twierdzi, że ingerencja człowieka i zmiany dokonywane w środowisku naturalnym są przyczyną różnych anomalii pogodowych. Tymczasem czytając dawne kroniki czy pamiętniki można zauważyć, że zdarzały się one również w przeszłości.

Jan Chryzostom Pasek wspomina w swoich pamiętnikach, że w styczniu 1680 r. było tak ciepło, rosła trawa i kwiaty, że

ZIMOWE REFLEKSJE



Anomalie pogodowe i ... komunikacyjne.

Fot. W. Suchta

ludzie poszli siał w pole, a bydło pasło się na łące. Podobnie było w 1682 r. gdy w styczniu na drzewach rosły liście, a marzec był suchy i ciepły. Jednak na Święta Wielkanocne spadł śnieg i wyrządził wiele szkód we wcześniejszych zasiewach.

Jura Gajdzica (1777-1840) kronikarz z pobliskiej Cisownicy zanotował, że w 1817 r. „przez całą zimę (...) dycki było mokro, w gorach padał śnieg, a na dole deszcze. Na Jurzigo (24 IV) spod śnieg, że się potem na saniach dobrze jeździć mogło. (...) Zima dociągała aż do maja”.

W naszym Muzeum zachował się pamiętnik Jana Tomiczka (1893-1920) ustroniskiego tokarza, o którym pisaliśmy już wcześniej. Autor w swoich zapiskach wielokrotnie rejestruje informacje o nietypowej pogodzie, których kilka zacytuje: „W 1904 r. wielkie upały i posucha panowała od maja do września. Deszcz przez ten czas nie padał, w studniach i potokach wody nie było, a ciepło dochodziło do 40°”. Z kolei pod rokiem 1913 kronikarz ten zanotował „Lato bardzo mokre (...) mosty na Wiśle cztery razy

woda zebrała”. W 1914 r. Tomiczek napisał: „Zima wielko i mrozy przez 6 tygodni jednym ciągiem. Ziemiaki pomarły w piwnicach i kopcach”.

Informacje o nietypowej pogodzie dotyczące lat naszego wieku można uzyskać z wychodzących licznie w Cieszyńskie gazet. Na przykład w 1910 r. również była nietypowa zima - nie było śniegu, tylko deszcz i błoto. W grudniu parę razy pokazała się tęcza, częste były błyskawice i grzmoty. W 1926 r. była największa powódź w okresie międzywojennym, która również w Ustroniu wyrządziła ogromne szkody, choć mieszkańcy naszej miejscowości przeżywali powodzie nieraz kilka razy w roku.

W niejednym dawnym kalendarzu pomiędzy zapiskami o urodzinach lub pogrzebach, czy weselach członków rodziny, znajduje się krótki zapis. „W Barbórce mróz dzierżół fest, a we święta Narodziny Pańskiego było mokro”.

Mimo nowoczesnych metod prognozowania pogody, zapewne nieraz nas ona jeszcze zaskoczy. Chyba musimy polubić zimę, jaka by ona nie była i czekać na wiosnę.

Lidia Szkaradnik

PSI SEZON

Jeszcze zanim spadł pierwszy śnieg rozpoczął się sezon startów psich zaprzęgów. Podczas inauguracji sezonu startowego 1998/99 w Zimnych Dołach koło Warszawy wystartowało dwóch zawodników z Ustronia. Paweł Krzywoń w tym roku postanowił startować w klasie B-1, co oznacza zaprzęg sześciu psów syberian husky, on też w pierwszych zawodach uzyskał najlepszy wynik z ustroniaków. W tych zawodach zajął drugie miejsce. Pierwszego dnia zawodów miał problemy techniczne. Po prostu sznurówki wkręciły mu się w koła i nie uzyskał zbyt dobrego czasu, za to drugiego dnia pokazał prawdziwą klasę uzyskując najlepszy czas przejazdu. Udowodnił tym samym, że posiada najszybszy zaprzęg psów syberian husky w Polsce. Przed zawodnikami z naszego miasta startującymi w wyścigach psich zaprzęgów bogaty sezon. Poza startami w kraju, niektórzy przygotowują się do wzięcia udziału w Mistrzostwach Świata w Szwajcarii. (ws)



Fot. W. Suchta

BLACHARSTWO I MECHANIKA SAMOCHODOWA

naprawy powypadkowe
sprzedaż i montaż tłumików

Paweł Bujok, Goleiszów, ul. Ustronńska 3, tel. 52-80-42

**WIZJA
TV**
w Ustroniu

SATMONT
E. TRZEPACZ
UL. CIESZYŃSKA 28
**MONTAŻ
NA TELEFON
54-41-21**

**GABINET LEKARSKI
NEUROLOGICZNY**

lek. med.
Barbara GAWEL
specjalista neurolog

czwartki 16.30-18.00

Ośrodek Medycyny Prewencyjnej
i Opieki Kompleksowej
Ustroń, ul. Ogrodowa 6

TELEGRAM

W dniach
28 i 29 listopada
zapraszamy do hotelu
„Muflon” na zabiegi
najlepszych na świecie
misjonarzy -
bioenergoterapeutów
z Filipin
Jaime Pusot
i Rufino Palitayan
tel. 0601 86 50 41

nowo
otwarty
salon



**FRYZJERSKO
KOSMETYCZNY
GABINET MASAŻU**
Ustroń - Hermanice
obok kawiarni „WZ”
ul. Skoczowska 47G
Tel. 54-16-42



Fot. W. Suchta

MOCNO NACISKALI

Zwycięzcą tegorocznego „Biegu Legionów” został **Tomasz Li-browski** z klubu Ekspres Katowice. Mieszka w Golezowie, obecnie jest studentem AWF w Białej Podlaskiej. Po biegu powiedział: — Wystartowałem po dwumiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją. Dziś trasa była ciężka, a przede wszystkim mocni rywale. Przyjechali biegacze z Ukrainy. Ostatnio biegłem w supermaratonie, gdzie zajęliśmy z drużyną trzecie miejsce. Był to test charakteru, czy ktoś się nadaje do biegania czy też nie. Na dzisiejszym biegu też było ciężko, choć znam tę trasę. Tu trenuję, są to tereny, po których biegam. Znam tu prawie każdą kałużę, więc nie było większych problemów, choć nie spodziewałem się tak mocnych rywali, bo przecież premie nie są tu zbyt wysokie. Raczej przyjechałem żeby wygrać, ale to tak już jest, że często na zawodach niższej rangi jest lepsza obsada niż na tych znanych biegach. Rywale mocno naciskali. Można nawet powiedzieć, że bardziej się ich trzymałem niż dyktowałem tempo. Biegliśmy cały czas razem, a wszystko rozegrało się 300 metrów przed metą. W tej chwili studiuję na Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej i prawdopodobnie zmienię barwy klubowe na AZS. Biegam już trzynaste lat, zdobyłem pewne doświadczenie i tylko w przypadku jakichś problemów pytam o wskazówki trenera lub kolegów. Do końca sezonu pozostały dwa-trzy starty. W „Biegu Legionów” startowałem po raz pierwszy. Do tej pory Ustroniu znałem głównie z biegów na jedną milę. Dziś pogoda dopisała, a tak jak zawsze w Ustroniu impreza była dobrze zorganizowana. (ws)

Taki se bajani

Nasze życie zostało „zawojowane” przez telewizję, komputery, telefony, co się ich przy sobie nosi w kapse, a teraz już prawdom o internecie (po prowadzie nie wiem, co to je, ale mie to ni ma do niczego potrzebne) i taki rozmaite wieca jak to prawdom „na miarę dwudziestego pierwszego wieku”.

Jo jakosi ni móm do tego wszystkiego przekonanie, chociaż telefonu używóm, telewizję oglóndóm. Bo abo to wszystko rozlyniwio człowieka, abo faszyruje go telóma wiadomościami, że idzie zgupnić i sóm nie wiy, co wybrać, co je dobre. Wszystko to mo słóżyć nóm ludzióm. Tóž posłuchejcie, jak to słóży człowiekowi: tak sie złożyło, żech ostatnio musiała moc załatwiać rozmaitych spraw w urzędach. Najeżdżiłach sie po Katowicach, po Cieszynie, a i u nas w Ustroniu w gminie załatwiałach urzędowe sprawy. Sóm my już na wszystkie strony spisani, mało tego, że je data urodzynio, sóm miana lojców, kaj sie człowiek urodził, to sóm jeszcze „pesele”, „NIP-y”, a gdo wiy co jeszcze? Przy każdej sposobności chcóm wiedzieć o nas wszystko: bieresz na raty, rejestrujesz auto, idziesz do szkoły, do sądu, żynisz sie, jedziesz na wycieczke.... Wszyndzi musisz mieć papiyry. Niby wszystko je w komputerach, jyny że z tego komputera nic nie wyciągniesz, chociaż tam je nakładzione jak do piekarszczoka. Za każdy papiyr płac - prowdra urzyndy też muszóm z czegoś żyć. Czemu jednako nie idzie zrobić „wydruku”, z tej maszyny i zapłacić za znaczek i u jednego urzyndnika wszystko załatwić. Myślicie, że bydzie lepi jak bydóm powiaty? psińco! Na nowo trzeja bydzie do tych powiatów zbierać papiyry, jeszcze jak trefisz na życziwego urzyndnika, ale jak sie trefi takil na jakigo jo trefila w Katowicach, to sie wszystkiego odechciywo.

Przedstowcie se, bylo to lóńskiego roku, cerka moji znómej robiła prawo jazdy. Potrzebowala numer „peselu”, wziyla z naszego urzyndu numer, pojechała do Biyska. Pokazuje sie, że numer je zły. Urzyndnik sie pomylił. Skoro w Biysku wiedzieli, że je inkszy numer, czemu go nie wpisali tam kaj trzeja. Dzielszka zaś musiała drugi roz jechać już z dobrym numerem do tego Biyska.

Kiesi bylo lepi: powiedzioles baji, Jyrzy spod bucza, abo Zuzka kole potoka, czy zajakliwy Jyndrys i wszyscy wiedzieli o kogo idzie.

Po co mómy ty komputery? drogi to jak diasi, urzyndników przybywo, a jak musisz co załatwić, to zodyn urzónd myndzy sobóm nic nie załatwi, jyny musisz jeździć, brać papiyry i sóm za wszystkim chodzić.

Czymu to nasze życie je taki skóplikowane?

Hanka łód Śliwków

POZIOMO: 1) umowa między państwowa, 4) metalowa beczka piwna, 6) próbuje dorównać słowikowi, 8) dodatek do paszportu, 9) pieśń patriotyczna, 10) dziewczęca twarz, 11) perski instrument, 12) filmowy Dodek, 13) popularne imię żeńskie, 14) wzmacnia głos, 15) pocisk artyleryjski, 16) taniec towarzyski, 17) sufit, 18) agencja prasowa „Novosti”, 19) dokumenty sądowe, 20) kontynent.

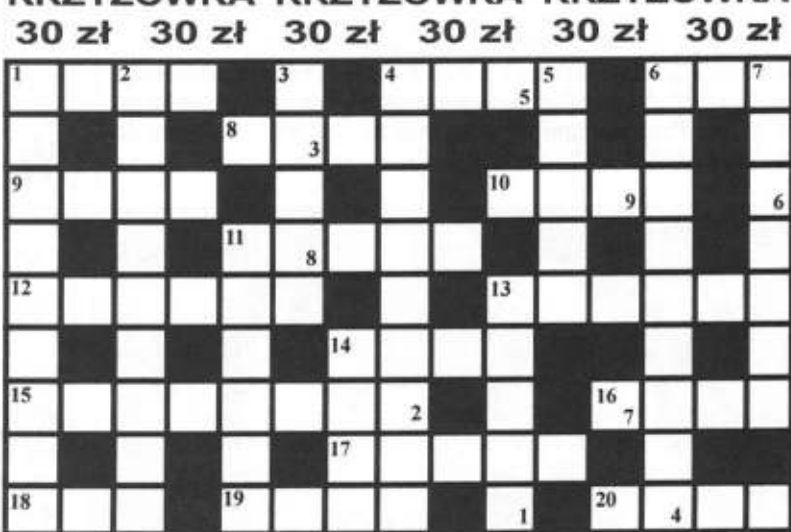
PIONOWO: 1) przedrzeźnia innych, 2) rodzaj łodzi, 3) sosna włoska, 4) ratunek dla pilota, 5) siostra „Balladyny”, 6) zapisuje dzieje, 7) żarłoczna plaga owadów, 11) betlejemska, 13) byle jak, 14) zestaw pytań.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 10 grudnia br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 44
PRZYMROZKI

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Danuta Pilch** z Ustronia, ul. Osiedlowa 7. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 54-24-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00 - 16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „Mono”, Cieszyn, ul. Macierzy Szkolnej 3/25. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyn, ul. Olszaka 5, tel. 510-543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 19.11.98 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 26.11.98 r.